

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **K.P.**

skazanego za czyn z art. 280 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 maja 2023 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 14 czerwca 2022 r., sygn. akt V Ka 187/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 10 lutego 2022 r., sygn. akt IX K292/19

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego K.P. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. B.K., Kancelaria Adwokacka w B., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

(TM)

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 10 lutego 2022 r., sygn. akt IX K 292/19, K.P. został uznany za winnego czynu z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę 2

lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody (pkt 2), wynagrodzeniu dla obrońcy z urzędu (pkt 3) i kosztach procesu (pkt 4).

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając:

„I. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 7 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną, ocenę materiału dowodowego, a w szczególności nieuwzględnienie wyjaśnień oskarżonego oraz konsekwentnie składanych przez niego wyjaśnień w toku postępowania oraz świadków wskazujących miejsce i czas pobytu oskarżonego w chwili zdarzenia, w którym pokrzywdzony został pobity, co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego w sytuacji, gdy z okoliczności sprawy nie wynika jednoznacznie, iż oskarżony był w miejscu dopuszczenia się przez nieznaną osobę przestępstwa w przedmiotowej sprawie;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w szczególności wyjaśnień pokrzywdzonego [zapewne chodziło o zeznania – dopisek SN], który nie zidentyfikował wprost oskarżonego jako sprawcę zdarzenia, ale jedynie wskazał sprawcę zdarzenia po rysach twarzy i sylwetce, a tym samym nie sposób przyjąć, iż oskarżony był sprawcą zdarzenia w chwili i miejscu zdarzenia, tym samym przedmiotowa wątpliwość winna być rozstrzygnięta na korzyść oskarżonego;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na tym, iż oskarżony swoim zachowaniem dopuścił się przestępstwa, podczas gdy materiał zebrany w przedmiotowej sprawie jednoznacznie dowodzi, iż oskarżony przebywał w innym miejscu w czasie zdarzenia, co miało bezsprzeczny wpływ na wyrok w przedmiotowej sprawie;

III. rażącą niewspółmierność kary w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w sytuacji, gdy szereg okoliczności nie tylko łagodzących, ale wykluczających odpowiedzialność oskarżonego od zarzucanego mu czynu uzasadnia wymierzenie kary łagodniejszej wobec oskarżonego;

IV. naruszenie art. 415 § 1 k.p.k. poprzez jego nieuprawnione zastosowanie w sytuacji, gdy naprawienie szkody i wysokość szkody w przedmiotowej sprawie nie została należycie wykazana i udowodniona, co więcej skradzione mienie pokrzywdzonego nigdy nie było w posiadaniu oskarżonego, tym samym błędnie sąd nakazał naprawienie oskarżonemu wyrządzonej przez osobę nieznaną szkody na rzecz pokrzywdzonego”. Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł „o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu przestępstwa, ewentualnie o wymierzenie względnie łagodniejszej kary, uwzględniającej stosunek oskarżonego do sprawy”.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem z dnia 14 czerwca 2022 r., sygn. akt V Ka 187/22, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego zarzucił mu „rażącą obrazę art. 4 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k., polegającą na tym, że Sąd Okręgowy nie skorygował uchybień, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy w postaci braku dążenia do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, mogących przemawiać na korzyść K.P. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań W.S., o które wnioskował oskarżony już na etapie postępowania przygotowawczego – co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku”. Obrońca wniósł „o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej Sosnowiec-Północ w Sosnowcu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przysługującym od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Tym samym zarzuty w niej podniesione mogą odnosić się wyłącznie do tych przepisów prawa, które były stosowane przez ten sąd. Ponadto kasację rozpoznaje się w granicach

podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – jedynie w razie stwierdzenia okoliczności wskazanych w art. 439 k.p.k., 435 k.p.k. lub art. 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.).

W jedynym zarzucie kasacji obrońca odwołuje się wyłącznie do kwestii przesłuchania świadka W.S. (w kasacji podano błędne nazwisko świadka: W.S.). Obrońca zarzuca Sądowi odwoławczemu rażącą obrazę art. 452 § 2 k.p.k., który traktuje o przesłankach oddalenia wniosku dowodowego w postępowaniu odwoławczym, w powiązaniu z art. 4 k.p.k. wyrażającym zasadę obiektywizmu. Tymczasem w tej sprawie ani w apelacji, ani na rozprawie odwoławczej obrońca, ani skazany (obecny na tej rozprawie), nie składali wniosku dowodowego o przesłuchanie W.S. Zarówno w toku rozprawy odwoławczej, jak i w ramach całego postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy nie oddalał żadnego wniosku dowodowego złożonego przez obronę. Sąd odwoławczy nie stosował więc przepisu podniesionego w zarzucie kasacji, tym samym nie mógł dopuścić się jego naruszenia.

Czynności związane ze złożonym przez obronę wnioskiem o przesłuchanie świadka W.S. miały miejsce w toku postępowania przed Sądem I instancji. W apelacji nie został podniesiony zarzut związany z ostatecznym brakiem przesłuchania tego świadka, Sąd odwoławczy nie miał więc obowiązku ustosunkowywać się do tej kwestii w ramach rozpoznania środka odwoławczego. Należy bowiem przypomnieć, że zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3 k.p.k., a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. Obrońca w kasacji nie wskazuje, że podnoszone uchybienie (nieprzesłuchanie ww. świadka przez Sąd I instancji) skutkowało rażącą niesprawiedliwością orzeczenia, o której mowa w art. 440 k.p.k., na którą Sąd Okręgowy powinien zareagować z urzędu. Brak jest w kasacji zarzutu rażącego naruszenia art. 440 k.p.k. przez Sąd Okręgowy.

Podsumowując, jedyny zarzut kasacji jest w istocie skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji. Wskazane w zarzucie kasacji przepisy prawa nie były

stosowane przez Sąd Okręgowy, nie mogły więc być przez ten Sąd naruszone. Kasacja jest zatem w sposób oczywisty bezzasadna.

W zasadzie uzasadnienie postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej należałoby zakończyć w tym miejscu. Jednak Sąd Najwyższy uznał za zasadne poczynienie kilku uwag na temat eksponowanego w kasacji nieprzesłuchania świadka W.S. Wypada przypomnieć, że obrona domagała się nie tylko przesłuchania W.S., ale również zabezpieczenia nagrania z monitoringu, którym świadek miał dysponować, celem wykazania, że skazanego nie było na miejscu zdarzenia. W toku postępowania przed Sądem I instancji, W.S. złożył oświadczenie, że nie posiada monitoringu (k. 470), tym samym nie ma w sprawie dowodu rzeczowego, którego oczekiwał obrońca. Do złożenia tego oświadczenia doszło na skutek następujących okoliczności procesowych: ówczesny oskarżony złożył wniosek o przesłuchanie W.S. (k. 459). Sąd Rejonowy wniosek uwzględnił i wzywając świadka jednocześnie zobowiązał go do udostępnienia nagrania z monitoringu (k. 464). W odpowiedzi na to wezwanie świadek złożył wniosek o przesłuchanie go w miejscu zamieszkania z uwagi na swoją niepełnosprawność. W uzasadnieniu wniosku podniósł także, iż nie posiada żadnych nagrań z monitoringu, o których mowa w wezwaniu (k. 470). Wniosek świadka został ujawniony na rozprawie (k. 473). Pomimo pisma świadka, obrońca podtrzymał swoje stanowisko o potrzebie przesłuchania W.S. w tej sprawie (k. 482). W konsekwencji Sąd Rejonowy zobowiązał świadka do przedłożenia dokumentacji potwierdzającej niepełnosprawność (k. 482). Kolejno, na terminie rozprawy w dniu 17 czerwca 2021 r. oskarżony oświadczył, że jego wniosek o przesłuchanie świadka dotyczył W.S. syna, a nie ojca – obaj mieli mieć takie samo imię i nazwisko, a syn miał nie być osobą z niepełnosprawnością (k. 501). Świadek W.S. nadesłał dokumentację potwierdzającą stopień niepełnosprawności – kopię legitymacji (zdjęcie w legitymacji przedstawia wizerunek młodego mężczyzny) i orzeczenia o stopniu niepełnosprawności (k. 506-509). Z notatki urzędowej z dnia 10 sierpnia 2021 r. wynika, że świadek W.S. kontaktował się z sądem, żeby dowiedzieć się czy jego wniosek o przesłuchanie w miejscu zamieszkania został rozpoznany, a także poinformował, że nie posiada syna, ani nikogo w rodzinie o takim samym imieniu i

nazwisku. Po konsultacji z sędzią referentem świadek W.S. został poinformowany, że nie będzie wzywany do sprawy (k. 513).

Nie można tracić z pola widzenia, że powyższe czynności były podejmowane w sytuacji, gdy w aktach sprawy znajdowały się dowody dwukrotnego rozpoznania skazanego jako sprawcy rozboju. Pokrzywdzony A.G. rozpoznał K.P. podczas okazania jego wizerunku na fotografii (k. 92), jak również podczas okazania osoby (k. 129). Dodatkowo trzeba zauważyć, że Sąd Rejonowy przesłuchał kilku świadków wskazanych przez ówczesnego oskarżonego, którzy mieli zapewnić mu alibi. Świadkowie ci przedstawili jednak na tyle rozbieżne zeznania, że Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne, należycie uzasadniając swoje stanowisko. Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy uznał, że ocena zeznań tych świadków dokonana przez Sąd I instancji była prawidłowa.

Podsumowując, Sąd Najwyższy nie stwierdził w tej sprawie rażącego naruszenia prawa wskazanego w zarzutach i uzasadnieniu kasacji.

Rozstrzygnięcie o kosztach z punktu 2 postanowienia uzasadnia art. 624 k.p.k. Zwalniając skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy kierował się względami słuszności i aktualną sytuacją K.P.

Uwzględniając wniosek obrońcy z urzędu skazanego, zgodnie z załączoną do akt sprawy fakturą, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (t.j. Dz. U. 2020, poz. 1651 ze zm.) w zw. z § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. 2019, poz. 18 ze zm.) zasądzono na jej rzecz kwotę 442,80 złotych, w tym VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

(TM)

[f.n]

